

STOkrotka

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 9 STO

NUMER 3/2020-2021



Numer bezpłatny

SPIS TREŚCI



Historia książki /artykuł/	s. 3
Krzyżówka	s. 6
Literatura fantastyczna /recenzja/	s. 8
Straszna noc w Baśnioborze /opowiadanie/	s. 10
Bohaterowie książek /zagadka/	s. 13
Biblioteka jest bardzo ważnym miejscem w szkole /wywiad/	s. 14
Zakładka do książki /instrukcja/	s. 17
Podróż do świata literatury /opowiadanie/	s. 19
Plusy czytania książek /komiks/	s. 21
Ciekawostki	s. 26

OD REDAKCJI

Witajcie!

Przed wami nowy numer „STOkrotki” w całości poświęcony książkom. Dedykujemy go zarówno miłośnikom czytania jak i tym, którzy jeszcze nie odkryli prawdziwego piękna literatury. Zachęcamy was, abyście oderwali się na chwilę o komputerów i sięgnęli po książkę, która potrafi być



najlepszym przyjacielem człowieka. Przypominamy, że nasza gazetka ukazuje się bezpłatnie w Internecie, dzięki temu sami decydujecie, które strony wydrukować.

Niezmiennie czekamy na wasze wiadomości. Napiszcie do nas! Najciekawsze e-maile opublikujemy w kolejnym numerze „STOkrotki”. Nasz adres: 9stokrotka@gmail.com

Zdjęcie na okładce: www.freepik.com

Historia książki

Od malowideł jaskiniowych do audiobooków



Książki przez wiele lat były największą rozrywką ludzkości, lecz gdy wynaleziono telewizję i Internet ich status się nieco zmienił. Teraz już nie wszyscy chcą czytać książki. Większość ludzi woli oglądać telewizję i grać.



Zanim w ogóle doszło do wynalezienia książek, ludzie tworzyli **malowidła skalne**. Było to w epoce paleolitu, gdy istniało jedynie pismo piktograficzne czyli obrazkowe.

Kolejnym protoplastą książki były gliniane tabliczki, na których Sumerowie tworzyli swoje **pismo klinowe** w Mezopotamii już 4000 p.n.e. Pisano na mokrej glinie drewnianym rylcem, po czym wypalano tablice, w ten sposób je utwardzając. Dzięki temu wiele z nich przetrwało do naszych czasów, ale niestety nie potrafimy ich dziś odczytać.



Następnym krokiem w historii ludzkości były **hieroglify pisane na papirusie**. Zostały wymyślone przez starożytnych Egipcjan w III wieku p.n.e. To niezwykle pismo odnajdujemy również na ścianach w grobowcach faraonów, gdzie opisywane są osoby pochowanych tam władców.

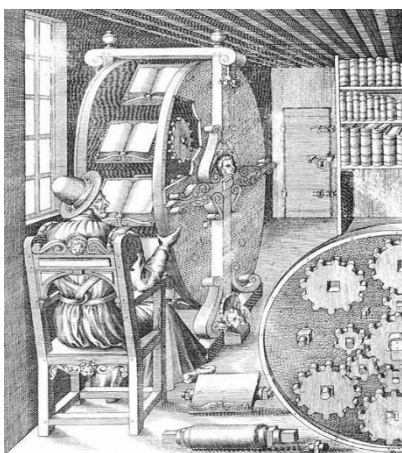


Za to w Grecji i Rzymie wykorzystywano **tabliczki woskowe**. Do naszych czasów zachowała się ich spora liczba. Najwięcej (około 150) pochodzi z przełomu er, a odkopano je w Pompejach. W Polsce, w miejskim archiwum w Toruniu, znajdują się tabliczki woskowe zawierające protokoły władz miejskich z XIV wieku.

W średniowieczu tworzone przecudne księgi metodą rękopisu, o bogato zdobionej czcionce oraz obrazkach. Ozdoby takie nazywano **iluminacją**. Zajmowali się tym zakonnicy pracujący pieczołowicie w skryptoriach, czyli zakonnych bibliotekach. Pisali na **pergaminie**, zrobionym ze specjalnie wyprawionych skór owczych, kozich lub cielęcych. Czasem barwiono go na kolor czerwony, szafranowy, niebieski czy czarny.



W średniowieczu książki były pisane ręcznie i to czyniło z nich bardzo ekskluzywny towar. Kiedy ludzie mieli już książkę, chcieli zachować ją w dobrym stanie jak najdłużej. **Oprawa książek** była więc także ważna. Okładki często bogato zdobiono, co czyniło je nie tylko praktycznymi, ale też ładnymi i wartościowymi.



Aby przedstawić pierwszą książkę drukowaną, należy wspomnieć jeszcze o papierze. Początki jego historii sięgają starożytnych Chin, gdzie około 105 r. n. e. urzędnik cesarski **Cai Lun** stworzył pierwszy arkusz papieru, łącząc morwę, łtyko, sieci rybackie, stare ubrania oraz konopie. Od III wieku papier był już stosowany jako materiał piśmienniczy, jednak do Europy dotarł w szerszym użyciu dopiero w XI wieku. Dzięki tej technologii możliwy okazał się postęp technik drukarskich, którego dokonał **Jan Gutenberg**. Wynalazł on formy do odlewania czcionek, początkowo drewniane,

a następnie metalowe. Kolejnym jego projektem była prasa drukarska. Okazała się tak przełomowym wynalazkiem, że szybko wszyscy zaczęli naśladować ten wspaniały pomysł.

Dotarł on także do Polski, gdzie w latach siedemdziesiątych XV wieku wydrukowano pierwsze polskie modlitwy – „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario”, „Wierzę w Boga”. Z kolei pierwszą książką wydrukowaną na ziemiach polskich był modlitewnik „**Raj Duszny**” (*Hortulus animae*).

Z biegiem lat liczba i różnorodność książek cały czas wzrastała. W XIX wieku czytelnictwo przeżywało niespotykany rozkwit. Dzięki wykorzystaniu taniego papieru oraz



papierowej okładki nawet biedniejsi ludzie mogli pozwolić sobie na kupno książek. Szczególną popularnością cieszyły się westerny i romanse. Rozkwit przeżywały również **gazety i czasopisma**, zarówno te codzienne, jak też miesięczniki o określonej tematyce. Pojawiły się kurierzy, gazety opinii i prasa społeczno-kulturalna.

W XX wieku doszło do kolejnego przełomu czytelniczego. Wraz z rozwojem komputeryzacji i świadomości ekologicznej książki weszły na kolejny poziom - druku cyfrowego. Pomysł Michaela S. Harta zaowocował **pojawieniem się pierwszego na świecie ebooka** (1971). Dzięki “cyfrowym książkom”, dzieła literackie stały się jeszcze bardziej dostępne, nieśmiertelne i nie potrzebowały papieru pozyskanego z drzew.



Książki mają do dziś duże grono wielbicieli. Niestety ciągły brak czasu i coraz szybsze tempo życia powodują, że nie każdy może zagłębić się w lekturze. Sytuacja ta doprowadziła do ewolucji pisma drukowanego, które zaczęło być wypierane przez pismo czytane - powstały **audiobooki**, umożliwiające nam słuchanie książek w trakcie wielu codziennych czynności lub wieczornego odpoczynku. Nie jest to już to samo, co czytanie papierowej książki, ale zawsze to jakiś kontakt z literaturą.

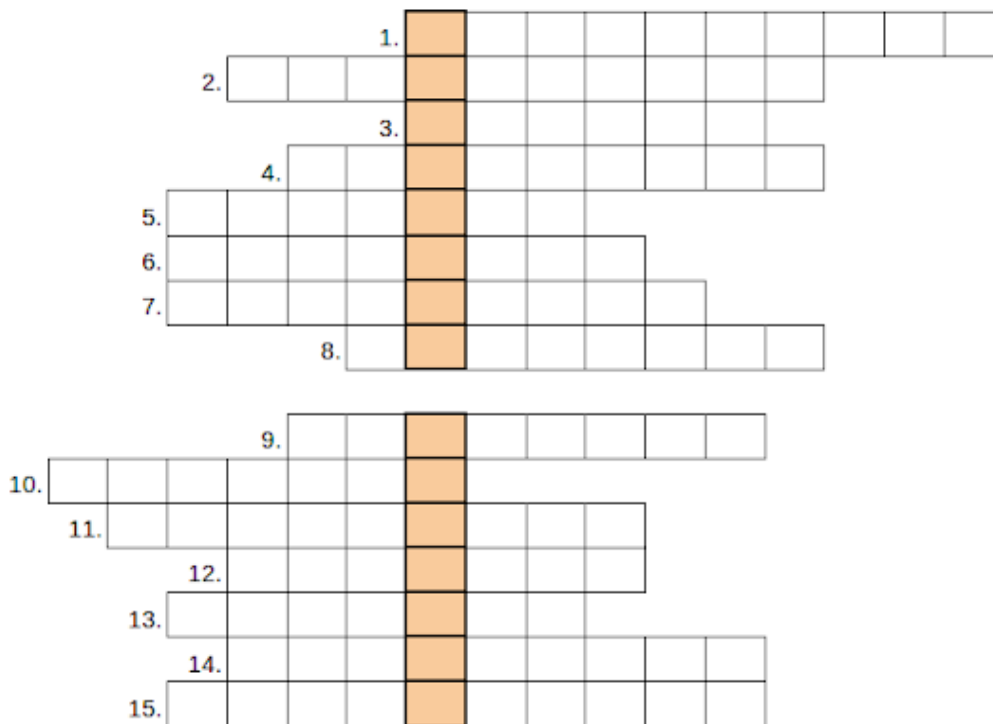
Natalia z klasy 4B

Źródła:

- <https://archaeologyofreading.org/historiography/>
- <https://muzhp.pl/pl/e/36/ukazal-sie-pierwszy-druk-w-jezyku-polskim>
- R. Witkowska, *Historia książki* (dostęp: http://biblioteka.tu.koszalin.pl/docs/Historia_ksiazki.pdf)

SPRAWDŹ SWOJĄ WIEDZĘ

O HISTORII KSIĄŻKI



1. Pisane przez starożytnych Egipcjan.
2. Książki słuchane.
3. Malowidła... - umieszczane na ścianach jaskiń.
4. Jan ... - wynalazca druku.
5. Pismo ... - wynalazek Sumerów.
6. Globalny system pozwalający na wymianę cyfrowych informacji.
7. ... woskowe - wykorzystywane w starożytnej Grecji i Rzymie.
8. Epoka malowideł skalnych.
9. Średniowieczne księgi.
10. Papier starożytnych Egipcjan.
11. ... formy do odlewania czcionek.
12. Cyfrowe ... - ebooki.
13. Często służy za zakładkę w książce.
14. Prasa – wynalazek Gutenberga.
15. Ozdoby w średniowiecznych księgach.



ZWYCIĘZCA KONKURSU „STOKROTKI”

Spośród prac nadesłanych do redakcji najbardziej spodobała nam się ilustracja Idalki z klasy 5A. Dziękujemy za udział w konkursie i gratulujemy talentu.



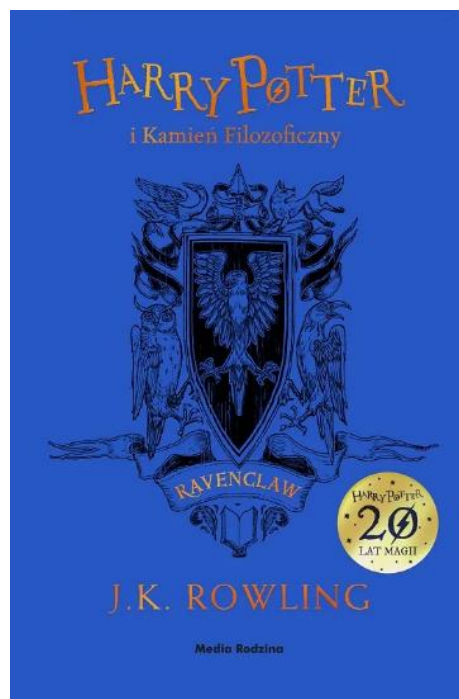
Moja ulubiona książka to "Władca Pierścieni" J. R. R. Tolkiena.
Lubię ją, ponieważ jest w niej dużo akcji.

Idalia z klasy 5A

Literatura FANTASTYCZNA

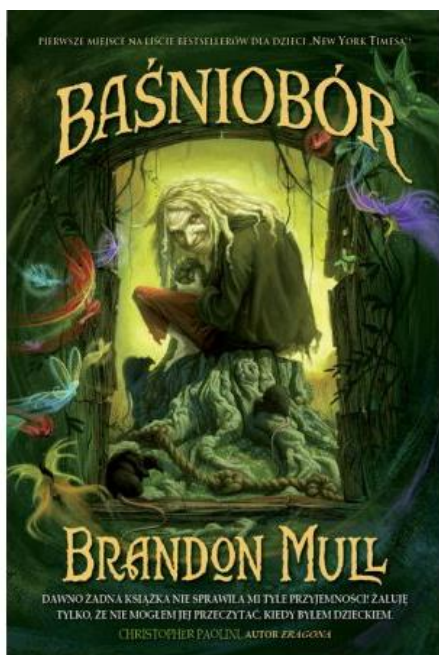
Drogi czytelniku, jeśli lubisz książki fantastyczne, to artykuł dla ciebie. Ta odmiana literatury stała się popularna dzięki „Hobbitowi” i „Władcy pierścieni” autorstwa J. R. R. Tolkiena. To w literaturze fantastycznej znajdziemy: centaury, satyrów, chochliki, wróżki, minotaury, smoki, najady, ogry, demony i ulubionego stwora dziewczyn - jednorożca. Wszystkie te postaci wzięły się z mitologii, legend, baśni którymi inspirował się twórca powieści fantastycznych. Ich dzieła adresowane są do każdego. Polecam ci trzy moje ulubione książki.

Pierwsza książka to „Harry Potter” J. K. Rowling. Gdy go pisała, była biedną, samotną mamą. Do tej pory na świecie sprzedano ponad 500 milionów egzemplarzy jej książek, a autorka stała się bardzo bogatą osobą. Pierwsza książka ukazała się w 1997 roku. Opowiada o chłopcu, który w dniu swoich jedenastych urodzin dowiaduje się, że jest czarodziejem. Parę dni potem trafia do szkoły magii i czarodziejstwa w Hogwarcie. Uczy się tam przygotowywania eliksirów, obrony przed czarną magią i wielu innych przedmiotów. Ma on szkolnego przeciwnika - Draco Malfoya. Zagraża mu też Lord Voldemort. Wraz z przyjaciółmi: Ronem i Hermioną, mają wiele ciekawych przygód. Nigdy nie zapomnę historii z trollem. W Hogwarcie pojawił się



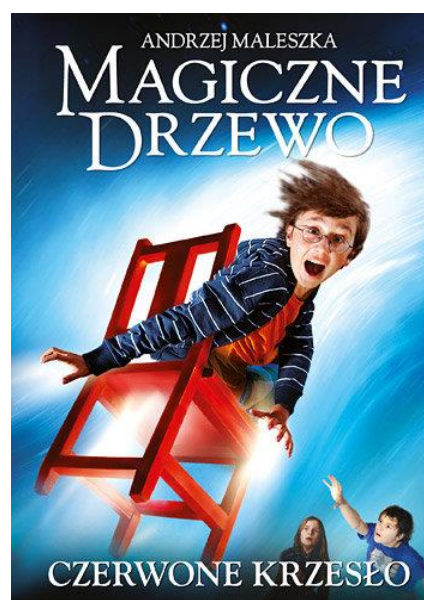
olbrzym, z którym bohaterowie musieli stoczyć walkę w toalecie dla dziewczyn. Wyszli z niej zwycięsko, umazani „smarkami” potwora. W „Harrym Potterze” pojawiają się też centaury i olbrzymy. Pierwszą książkę o przygodach tego małego czarodzieja dostałam od koleżanki na 8. urodziny. W serii jest 7 tomów. Na podstawie książki powstały też filmy.

Druga książka to „Baśniobór” oraz jej kontynuacja „Smocza straż”. Ich autorem jest Brandon Mull. Napisał on również „Pięć królestw” oraz „Wojnę cukierkową”. Pierwsza część



“Baśnioboru” ukazała się w 2006 roku. Odkryłam ją przypadkiem. Głównymi bohaterami książki są Kendra Sorenson i Seth Sorenson, którzy jadą na siedemnaście dni do dziadka, którego nie znają. Baśniobór to magiczny rezerwat. Czekają tam wiele ciekawych i niezwykłych przygód. Najbardziej lubię przygodę z morsem. Seth przypadkiem zmienił wróżkę w diablika. Za karę chłopiec został przeistoczony w zmutowanego morsa. W kolejnych tomach bohaterowie podróżują po całym świecie. W książce znajdziemy: skrzaty, satyrów, centaury, wróżki, smoki, najady, demony i różne inne stwory. Seria składa się z 5 tomów. Spodoba się dzieciom, młodzieży i dorosłym.

Trzecia książka to “Magiczne drzewo” Andrzeja Maleszki. Autor pochodzi z Polski. Historia zaczyna się, kiedy wielka burza powala magiczne drzewo. Miało ono wielką moc, pocięto je na deski i powstały z niego zwykłe przedmioty. Jednak w każdym z nich została część magicznej mocy i od tego dnia na świecie zaczęły się dziać dziwne rzeczy. Po raz pierwszy książka ukazała się w 2000 roku. Główny bohater, Kuki, znajduje czerwone krzesło zrobione z magicznego drzewa. Zabiera je do domu. Czerwone krzesło spełnia życzenia każdego, kto na nim usiądzie - te dobre i te złe. Książka przypadnie do gustu dzieciom i dorosłym. Spodobała mi się również dlatego, że ma ciekawą okładkę. Seria składa się z 11 tomów oraz 2 części dodatkowych. Na podstawie powieści w 2009 roku powstał film, ale osobiście uważam, że lepsza jest książka.



Książki fantastyczne rozwijają wyobraźnię. Stanowią też wspaniałą odskocznnię od problemów dnia codziennego. Warto przynajmniej raz w tygodniu poświęcić trochę czasu na czytanie i wybrać się do świata fantazji z książką w ręce. Życzę miłych wrażeń.

Nina z klasy 4B



STRASZNA NOC W BAŚNIOBORZE

Opowiem wam, co przydarzyło mi się ostatnio, kiedy najadłam się cukierków na noc. Położyłam się i zapadłam w przyjemny sen...

Nagle budzi mnie łaskotanie w stopę, rozglądam się po pokoju.

- Gdzie ja jestem?

- No widzę, że humor nie opuszcza cię od rana. Witaj w Baśnioborze, jaśnie pani. Halo ziemia, tu Kendra.

- Ale przecież Baśniobór jest wymyślony.

- Patrzcie ją, zmyślony, nie no, trzymajcie mnie!

- KENDRA???

- Co ty taka zdziwiona? Obudź się w końcu i chodź za mną, poznasz Setha, Dziadka i Lenę.

- To się nie dzieje.

- Co ma się nie dziać?

- No dobra, idę, już pędzę.

Baśniobór znam, czytałam przecież książkę. Ale tu jest i domek, i dziadek, i Seth, i nawet Lena. Nie wierzę własnym oczom. Ale fajnie! Wszyscy są mili dla mnie, rozmawiamy, śmiejemy się, po prostu super! Już zachodzi słońce, dziadek, Seth i Lena gdzieś poszli. Kendra oprowadza mnie po ogrodzie, zostawia mnie samą na chwilę, bo krowy buczą z obory.

Widzę świetliki i biegnę za nimi. Świetna zabawa, nie wiedzieć kiedy, znajduję się w lesie. I w sumie nie wiem, gdzie jestem. Biegnę w lewo, biegnę w prawo, wszędzie ciemno, głucho, strasznie. Świetlików ani śladu. Nagle słyszę jakieś szepty i z nocy wychodzą dziwne stwory. Jeden z nich mówi:

- Mała, nie spotkałaś przypadkiem Bahumata w okolicy? Właśnie przyjechaliśmy z Krainy Deszczowców w odwiedziny do kuzyna... - i śmieje się złowieszczo.



Nerwowo szukam w pamięci, co to za jeden i nagle sobie przypominam - to ten straszny potwór, którego trzymają w rezerwacie. Na szczęście nie wiem, gdzie jest. Mówię:

- Nie znam, nie wiem, nie widziałam. Nie słyszałam.

Na te słowa się wściekają. Zeżarli od razu kilkanaście drzew, rosną natychmiast ze trzy razy. A ja w nogi.

Biegnę, słysząc tylko trzask łamanych gałęzi za mną. Ziemia się trzęsie po każdym kroku olbrzymów. Kiedy się odwracam, w ciemności błyskają ogniste ślepie, to tylko dodaje mi sił ze strachu, w końcu dopadam do brzegu jeziora. Potwory chyba też się zmachały, bo stoją nad wodą i żłopiają. Piją, piją, i rosną coraz większe, aż już sięgają czubków najwyższych drzew w lesie. Wytrąbiły w końcu całe jezioro. Pasibrzuchy jedno! Akurat księżyc wyszedł zza chmur. Biedne rybki podskakują po dnie jeziora, raki uciekają w szuwary, a ślimaki chowają się w swoich domkach i wcale ich nie widać..

Widzę teraz te potwory w całej okazałości. Stoję i nie mogę się ruszyć ze strachu. Na szczęście koło mnie pojawia się Kendra i woła:



- W nogi, Zosiu! Biegnij za mną! Złamałaś wszystkie zasady rezerwatu i teraz może cię za to spotkać kara, a te potwory mogą nawet cię zjeść. I to jeszcze w Noc Kupały. Coś ty narobiła. Chodu!!!

- Kendra, poczekaj, już nie mam siły!!!

- Dasz radę, Zosiu! No dalej!

Potwory są coraz bliżej, czuję na karku oddech jednego i widzę kątem oka, jak wyciąga swoją włochatą łapę w moją stronę, zaraz mnie złapie.

- O nie!!!!

Nagle czuję szarpnięcie za ramię i słyszę głos... mojej mamy, że już ósma i trzeba wstawać, bo zaraz się zacznie lekcja polskiego.

I tak oto zakończyła się moja straszna nocna historia w Baśnioborze.



Zosia z klasy 4A

**Ilustracje pochodzą z serii książek
„Baśniobór” Brandona Mulla**

GDZIE SIĘ UKRYLI BOHATEROWIE KSIĄŻEK?



ZNAJDŹ POSTACI Z KSIĄŻEK I BAŚNI W BIBLIOTECIE!

Poszukaj:

- Kopciuszka,
- Kota w butach,
- Czerwonego Kapturka,
- Muminka,
- trzech świnek,
- Kubusia Puchatka,
- złotej rybki,
- czternastu wróżek.

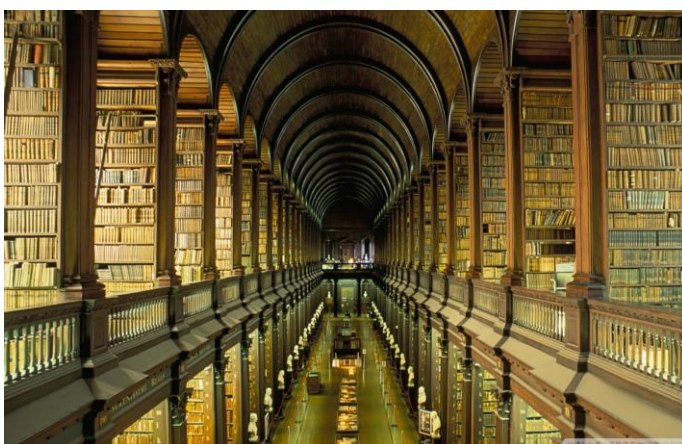
Alicja z klasy 4A

Biblioteka jest bardzo ważnym miejscem w szkole

Tym razem naszym gościem jest pani Marta Brus-Łapińska – polonistka oraz opiekunka szkolnej biblioteczki w budynku przy ulicy Wiolinowej, która zgodziła się odpowiedzieć na kilka nurtujących nas pytań. Rozmowę z panią Martą przeprowadziła Ewa z klasy 4B.

Pani Marto, po co szkole biblioteka?

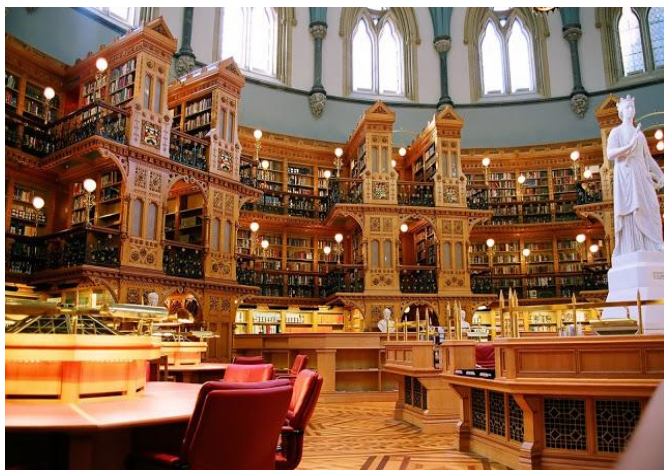
Uważam, że biblioteka jest bardzo ważnym miejscem w szkole. Zapewnia ona przede wszystkim stały kontakt z książką. Uczniowie mają dostęp do wielu nowości wydawniczych, lektur, komiksów. Ale szkolna biblioteczka to nie tylko wypożyczalnia – to także miejsce, w którym można odpocząć, czy porozmawiać z kolegami.



Biblioteka Kongresu, Waszyngton, USA

Od ilu lat działa szkolna biblioteczka?

Szkolna biblioteczka powstała w ubiegłym roku szkolnym. Świątowaliśmy wówczas trzydziestolecie szkoły. Otwarcie biblioteki było jedną z form obchodów tej ważnej rocznicy.



Nowojorska Biblioteka Publiczna, Nowy Jork, USA

W jakim celu była założona szkolna biblioteczka?

Zawsze marzyłam o tym, aby stworzyć w szkole kącik, w którym można chwilę odpocząć, poczytać, pooglądać ilustracje lub powtórzyć wiadomości przed sprawdzianem. Pomyślałam, że biblioteczka, nawet niewielka, idealnie sprawdzi się w tej roli. Biblioteczka ma służyć przede wszystkim uczniom, ale także nauczycielom i rodzicom.

Chciałam, żeby dzieci miały ułatwiony dostęp do wartościowych książek, żeby piękne teksty były na wyciągnięcie ręki. I mam nadzieję, że tak właśnie jest.

Skąd biorą się książki w szkolnej biblioteczce?

Książki zamawiamy w księgarniach, zwykle internetowych. W ten sposób zaopatrujemy bibliotekę w nowości wydawnicze. Ale do biblioteki trafia również mnóstwo książek od naszych uczniów i ich rodziców. W ramach akcji „Nakarm bibliotekę” biblioteczne półki wypełniły się po brzegi!



Biblioteka Brytyjska, Londyn, Wielka Brytania

Jak działa szkolna biblioteka w czasie pandemii?

Niestety pandemia znacznie ogranicza pracę biblioteki. Uczniowie starszych klas korzystają obecnie ze zdalnej edukacji i nie pojawiają się w szkole. Książki czekają na ich powrót i już nie mogą się doczekać wspólnej literackiej przygody!

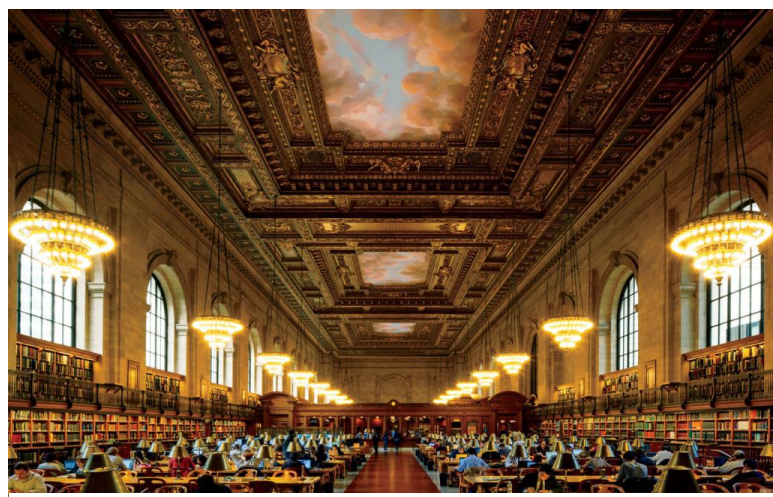
Jakie książki są najczęściej wypożyczane przez uczniów?

Najczęściej wypożyczaną są oczywiście lektury. W dniu, w którym nauczyciel zapowiada daną lekturę, w biblioteczce ustawia się kolejka uczniów. Bywa, że w takie dni jest naprawdę tłoczno.

Z jakiej biblioteczki uczniowie częściej wypożyczają książki - polskiej czy angielskiej?

Opiekuję się wyłącznie biblioteczką z polskojęzycznymi zbiorami, więc trudno mi odpowiedzieć

na to pytanie. Mam nadzieję, że z obu wypożyczają równie często.



Rosyjska Biblioteka Państwowa, Moskwa, Rosja

Co zrobić, jeśli nie znajdziemy jakiejś książki w szkolnej bibliotece?

Należy zgłosić się do mnie i powiedzieć, jakiej książki się poszukuje. Jeśli tylko wskazana lektura dostępna jest w księ-



Francuska Biblioteka Narodowa, Paryż, Francja

-garniach, niebawem pojawi się na bibliotecznej półce. Bardzo mnie cieszy, gdy uczniowie zgłaszają takie potrzeby – zamieniam się wtedy w literackie pogotowie i na sygnale pędzę do sklepu.

Czy są w naszej bibliotece książki zapomniane, których nikt nie wypożycza, choć warto? Jakże są ich tytuły?

Jest ich naprawdę sporo – biblioteczka jest świetnie zaopatrzona i uczniowie nie daliby rady wypożyczyć i przeczytać wszystkich pozycji ;) Łatwiej byłoby mi wskazać ulubione książki, takie, które wypożyczane są najczęściej. Wśród nich można znaleźć teksty autorstwa Marcina Ścieszki i Andrzeja Maleszki.

Która książka ze szkolnej biblioteki jest pani ulubioną?

Nie mam ulubionej książki. Łatwiej byłoby mi wskazać ulubioną autorkę – jest nią Astrid Lindgren. Lubię właściwie wszystkie jej książki. Z przyjemnością czytam również teksty, w których bohaterami są zwierzęta. Bardzo podobała mi się seria o białej żyrafie Lauren St. John.

Kto oprócz pani opiekuje się szkolną biblioteczką?

Biblioteczką przy ulicy Wiolinowej opiekuję się sama. Księgozbiorem dla uczniów młodszych zajmuje się p. Magda Brudzińska.



Biblioteka Uniwersyteku Warszawskiego, Warszawa, Polska

Bardzo dziękuję za rozmowę.

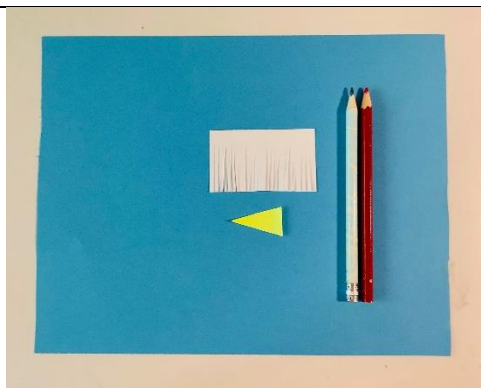
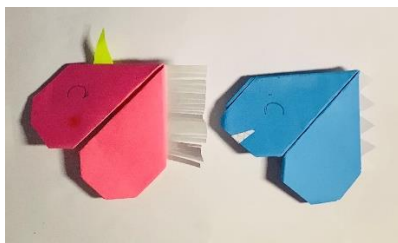
Ewa z klasy 4B

Wybór fotografii przedstawiających znane biblioteki:

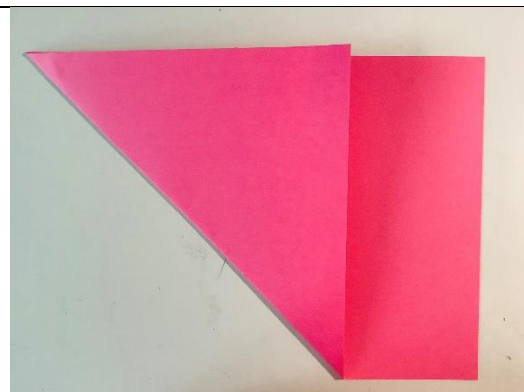
Ola B. z klasy 4A



ZAKŁADKA DO KSIĄŻKI



1 Przygotuj: kartkę, ołówek, czerwoną lub różową kredkę, ponacinany kawałek kartki, kawałek żółtej kartki na róg jednorożca, klej i nożyczki.



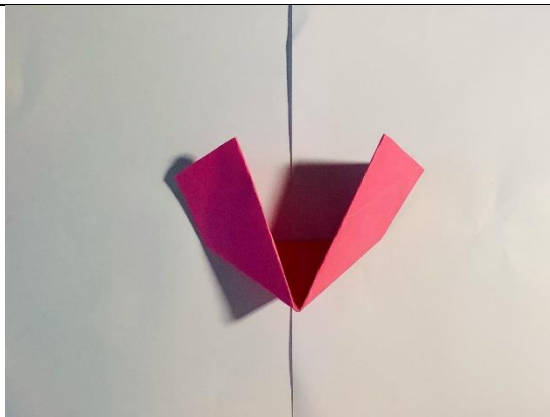
2 Zegnij kartkę, aby powstał złożony kwadrat.



3 Odetnij prostokąt.



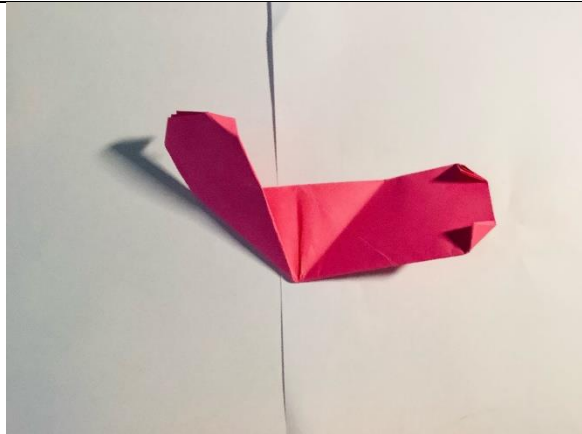
4 Rozłóż kwadrat i złóż go na pół.



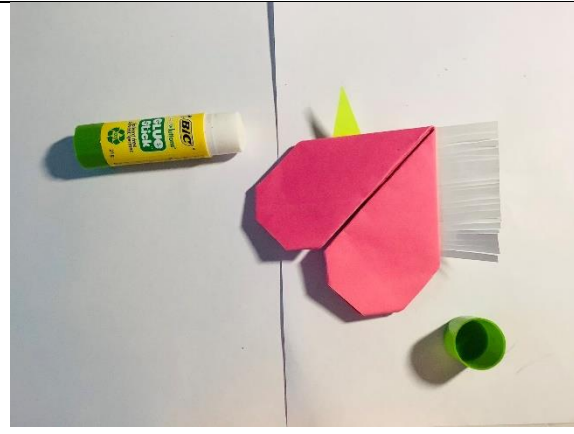
5 Złóż znów na pół i zegnij końce prostokąta tak jak na zdjęciu.



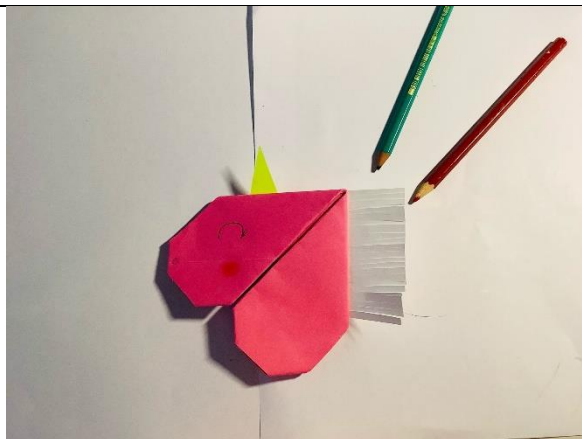
6 Rozłóż i zegnij rogi. Posmaruj klejem powstały trójkąt.



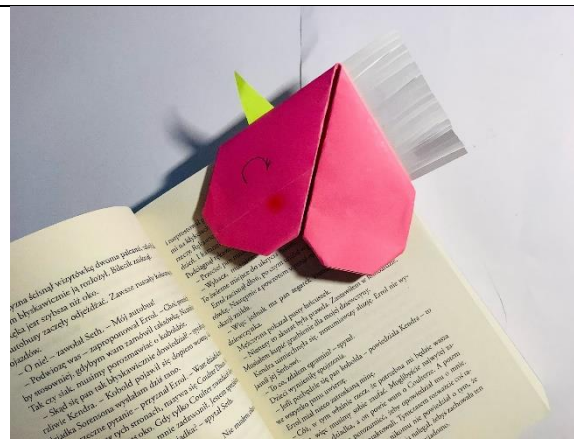
7 Złóż tak, jak to pokazano na zdjęciu.



8 Przyklej róg i grzywę jednorożcowi.



9 Narysuj oczy.



10 Twoja zakładka jest gotowa!



Zosia z klasy 4B

PODRÓŻ DO ŚWIATA LITERATURY,

czyli spotkanie z Anią z Zielonego Wzgórza

- Och! W co ona jest ubrana?! I żeby tak błąkać się samotnie po okolicy jak jakiś bezpański pies... Kto to widział, ot co!

Pani Małgorzata Linde zauważyła mnie, gdy się przeteleportowałam.

- Idziemy! Zaprowadzę cię do Maryli, może ona będzie wiedziała, co z tobą zrobić - i chwyciła mnie mocno za rękę.

No, miała trochę racji. Zanim wyruszyłam, grzebałam trochę przy teleporterze i miałam ubranie stosowne do tego brudzącego zajęcia. Nieświeże dżinsy, lekko poplamiony T-shirt i czarne tenisówki to zdecydowanie nie było ubranie dla młodej damy, zwłaszcza pod koniec XIX wieku. Ale nie będę pozwalać, by ktoś krzyczał na mnie i ciągnął za rękę!

- Niech mnie pani puści! - krzyknęłam i pociągnęłam jej dłoń tak mocno, że pani Linde wywaliła się jak długi i upadła na twarz. A tak akurat się złożyło, że była tam kałuża z błotem.

- I co, panie doktorze? Jaka jest pana diagnoza?

- To nic poważnego, panno Cuthbert... To tylko małe zadrapanie.

Siedziałam w jakiejś ciasnej komórce (a może to był schowek na szczotki?) i przysłuchiwałam się przytłumionym głosom.

- Powinna pani bardziej uważać z takimi okropnymi chłopaczyskami - mówił lekarz, który przyszedł do Małgorzaty, którą wepchnęłam w błoto.

- Wydaje mi się ... Wydaje mi się, że to nie jest chłopiec. To jakaś dziewczyna, mimo że w spodniach...

- Niech pani na nią uważa - szepnął doktor do Maryli, patrząc z ukosa na roztrzęsioną Małgorzatę, której suknię wciąż pokrywało błoto. - Być może mający w gorączce.

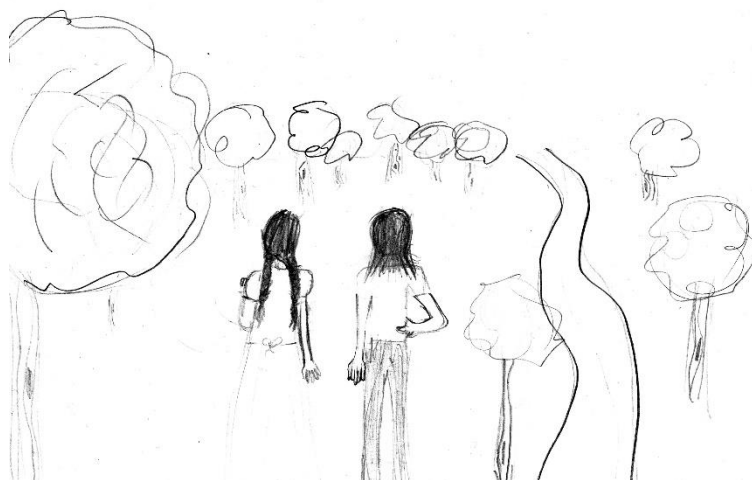
- Dziękuję, że pomógł pan mojej przyjaciółce - mówiła Maryla ze łzami w oczach.

- Cała przyjemność po mojej stronie, *madame* - skłonił się doktor i wyszedł.

- A teraz zobaczmy, kto to - powiedziała Maryla i otworzyła drzwi komórki.

W środku było zupełnie pusto, tylko firanka powiewała przez otwarte okno.





- Szybciej, szybciej! - popędzała mnie Ania, gdy gnałyśmy przez leśne gęstwiny. Nie nadążam! - sapiałam. - Nie mam takich długich nóg jak ty!

- O, już jesteśmy!

Znajdowałyśmy się w przecudnym zakątku, gdzie rosły lilie, róże i topole. Na samym środku rozległej polany stała mała jabłoń.

- Tutaj rozbijemy obóz i przenocujemy. Mamy mały staw w pobliżu, będziemy łowić ryby. Ty pójdziesz po chrust i naostrzysz patyki, a ja wyplotę koszyki z wikliny - zarządziła Ania. A ja, głupia, wychowana w epoce techniki i podboju kosmosu, nawet nie wiedziałam, co to jest chrust. Powiedziałam to Ani.

- W takim razie opowiedz mi, kim ty naprawdę jesteś i skąd pochodzisz.

Opowiedziałam:

- Mieszkam z rodzicami i dwójką młodszych braci w luksusowym mieszkaniu w ogromnym, stupiętrowym wieżowcu. Każdy z nas ma po trzy pokoje. Lekcje odbywają się w kosmodromie na Andromedzie - miejscu, gdzie wystrzela się rakiety. Podróże międzygalaktyczne to dla nas pestka. Któregoś razu, w szkole, dostałam pracę domową. Musiałam zbudować teleport, dzięki któremu dostanę się do czasów o pięćset lat wcześniejszych. Ale coś nie wyszło i przeteleportowałam się wcześniej, niż zaplanowałam.

Gdy skończyłam mówić i odpowiadać na niezliczone pytania Ani, patrzyła we mnie jak w obraz.

- Ty to naprawdę jesteś niesamowita. Masz wyjątkowo bujną wyobraźnię! Chcesz zostać moją bratnią duszą?

Nie patrzyłam na Anię, tylko na różową poświatę otaczającą księżyc i odpowiedziałam:

- Bardzo chętnie.

Ciąg dalszy nastąpi.....

Krysia z klasy 6A

Ilustracje: Natalia z klasy 4B

PLUSY CZYTANIA KSIĄŻEK

Przygody Lili

W jednej ze szkół, właśnie kończyły się lekcje...





Lili idzie do salonu.



*O Kosmiku możecie dowiedzieć się z poprzednich przygód Lili pt.: "Kosmiczna Wyprawa" zamieszczonych w drugim numerze „STOkrotki”.



Dziewczynka próbuje wytłumaczyć księżniczce co to telewizor.



Lili zaczyna czytać i jakoś, jakoś daje radę...



No dobra, to zaczynam.

Godzinę później...



[...] żyli długo i szczęśliwie, koniec.
Ojej, gdzie się podziały
wszystkie książki?
Chcę więcej!

Mówiłam, że polubisz czytanie?
Jak kończyłaś czytać czytanekę, przyniosłam wiersze
Jana Brzechwy. Połknęłaś je od razu bez zastanowienia,
więc wzięłam więcej

A jak wrócę do domu?

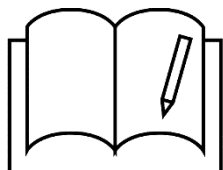


Kiedy się obudziła, na ekranie leciały napisy.



Alexandra z klasy 4B

CIEKAWOSTKI



1/ Najdroższą książką na świecie jest „Kodeks Leicester” Leonarda da Vinci. Jej cena przekracza 30 mln dolarów.

2/ Najmniejsza książka świata powstała w Polsce, jest to „Alfabet łaciński” z 1976 roku o wymiarach 1 x 0,8 mm.



3/ Największy zbiór książek posiada Biblioteka Kongresu w Stanach Zjednoczonych – ponad 113 mln egzemplarzy.



4/ Najczęściej kupowaną książką na świecie jest Biblia. W ciągu czterech ostatnich lat sprzedano aż 4 miliardy egzemplarzy Biblii!

5/ Najdłuższa książka świata to pewien chiński słownik wydany w 5020 tomach.



6/ W Japonii wydrukowano zapachową książkę kucharską. Żeby poznać aromat danej potrawy, pociera się kartkę nadgarstkiem.

7/ Statystycznie, strona, na której czytelnicy najczęściej tracą zainteresowanie i porzucają książkę, ma numer 18.

Odpowiedzi do krzyżówki ze strony ____.

				1.	h	i	e	r	o	g	l	i	f	y
	2.	a	u	d	i	o	b	o	o	k	i			
				3.	s	k	a	l	n	e				
			4.	G	u	t	e	n	b	e	r	g		
	5.	k	l	i	n	o	w	e						
	6.	i	n	t	e	r	n	e	t					
	7.	t	a	b	l	i	c	z	k	i				
				8.	p	a	l	e	o	l	i	t		
				9.	r	ę	k	o	p	i	s	u		
10.	p	a	p	i	r	u	s							
	11.	d	r	e	w	n	i	a	n	e				
				12.	k	s	i	ą	ż	k	i			
			13.	w	s	t	ą	ż	k	a				
				14.	d	r	u	k	a	r	s	k	a	
			15.	i	l	u	m	i	n	a	c	j	e	

Odpowiedzi do rysunku z ukrytymi postaciami ze strony ____.

